Magiczny Kraków

Zimą nie zapomnij o zwierzętach

2017-10-27

Nie bądźmy obojętni na cierpienie zwierząt i pozwólmy im przeżyć – apelują pracownicy Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. To szczególnie ważne zimą, bo bez pomocy człowieka wiele czworonogów nie jest w stanie przetrwać.

Tadeusz Mordarski

Zbliża się zima – bardzo trudny okres dla zwierząt, szczególnie dla kotów. Trzeba im przede wszystkim umożliwić schronienie się w ciepłym i bezpiecznym miejscu. – Najprostszą metodą jest otwarcie okienek do piwnic. Można też postawić budki dla kotów, np. ze styropianu – mówi Paulina Boba, kierowniczka Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. – Druga sprawa to pokarm, który w tych najmroźniejszych dniach jest dla kotów na wagę złota, ponieważ dzięki niemu będą miały energię, żeby się ogrzać i przetrwać. O jedzenie można się zwrócić do nas. Robi tak regularnie ok. 300 osób, które przychodzą po karmę – dodaje.

Po co pomagać kotom?

Najprościej na to pytanie można odpowiedzieć: bo koty pomagają nam! – Jeżeli nie będzie kotów w naszych piwnicach, to zamieszkają tam szczury – twierdzi zdecydowanie Paulina Boba. – Koty, według ustawy, to dobro narodowe. One walczą ze szkodnikami. Dzięki nim nie mamy ani szczurów, ani myszy – mówi.

Kierowniczka KTOZ nie pozostawia też złudzeń: – Kot żyjący w mieście nie jest w stanie sam sobie poradzić. Bez pomocy człowieka po prostu nie przetrwa, bo nie zdobędzie sam jedzenia. A to oznacza, że czworonogi są zdane na naszą łaskę i dobre serce.

Drastyczne przypadki

Tymczasem każdej zimy do schroniska docierają informacje o zamarzniętych kotach. – Najważniejsze, żeby nie być obojętnym. Jeżeli jakiś kot jest słabszy czy chory, możemy zadzwonić do schroniska i zgłosić taką sytuację – informuje pracowniczka KTOZ. – Niestety w Krakowie jest sporo miejsc, w których ludzie są nieprzychylni dla kotów. Nie mówię tylko o tym, że zamykają okienka piwniczne, bo zdarzają się również dużo drastyczniejsze formy znęcania nad zwierzętami: szczują psy, rzucają kamieniami czy oblewają wrzątkiem.

W ostatnich tygodniach na stronach Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami mogliśmy przeczytać o wielu bestialskich zachowaniach ludzi względem zwierząt. Jedna ze spraw dotyczyła np. człowieka, który zapakował psa w plastikową torbę i wyrzucił go na śmietnik.

Stają przed sądem

Na szczęście coraz więcej zwyrodnialców staje przed obliczem sprawiedliwości. Liczba spraw stale

rośnie. – Interwencje, które dotyczą znęcania się nad zwierzętami, cały czas są podejmowane i w tym roku przed sądem toczy się rekordowa liczba spraw karnych. Trudno jednak stwierdzić, czy jest to spowodowane wzrostem przypadków znęcania się nad zwierzętami, czy tym, że znieczulica ludzi maleje i coraz częściej zgłaszają nam takie sytuacje. Ja uważam, że podejmujemy więcej interwencji właśnie dzięki temu, że ludzie nie są obojętni na to, co widzą – uważa Paulina Boba.

Dodaje, że świadomość społeczeństwa jest coraz większa i ludzie są coraz bardziej otwarci na pomoc zwierzętom. Są także wyczuleni na cierpienie zwierząt. To jednak nie sprawi, że nagle bezdomne koty i psy znikną z naszych ulic. – Podstawą jest walka z niekontrolowanym rozmnażaniem. Nigdy nie będzie bowiem tyle chętnych osób, żeby podarować dom bezdomnym kotom czy psom. Jeśli chodzi o psy, mamy coraz większą świadomość i decydujemy się na sterylizację czy kastrację czworonogów. Inaczej to wygląda w przypadku kotów – tylko w tym roku, w okresie letnim, mieliśmy w schronisku ponad 350 kotów, z czego większość stanowiły maluchy. Liczba ta niestety nie spada od lat, co znaczy, że wciąż trzeba pracować nad zwiększeniem świadomości dotyczącej sterylizacji i kastracji kotów. To bardzo ważne, bo łatwiej opiekować się mniejszą liczbą zwierząt, być może zmniejszy się też liczba drastycznych przypadków – dodaje nasza rozmówczyni.

Jak zadbać o psy?

KTOZ przypomina także właścicielom psów, aby zimą zadbali również o swoich pupili. Ocieplajmy ich budy przez włożenie do nich słomy, która najlepiej sprawdza się w mroźne dni, gdyż nie chłonie wody i trzyma ciepło (koce czy kołdry bardzo szybko wchłaniają wilgoć). Osłońmy kojce od wiatru, np. starą wykładziną. Wszystkim psom, które znajdują się na łańcuchu czy przy budzie, zapewnijmy dobre warunki, czyli odpowiednią długość łańcucha czy dobrze ocieploną i zabezpieczoną od śniegu i wiatru budę. – Jeżeli jest taka możliwość, zabierajmy psa na noc do domu. Należy też pamiętać, że kiedy temperatura spada poniżej zera, woda w miskach zamarza, więc trzeba często zmieniać ją na świeżą – przypomina Paulina Boba.

Pomocne telefony

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt tel. 12 429 74 72 oraz Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami tel. 12 429 43 61 lub 12 421 26 85. W innych miejscowościach instytucjami zajmującymi się bezdomnymi zwierzętami są: urząd gminy, policja, straż miejska.